



ECZHO

ALLELUJA!
ALLELUJA!

Parafii Świętego Antoniego Padewskiego
w Gołkowicach

BIULETYN PARAFIALNY Nr 7 (21) 16.04.2006
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

Egzemplarz bezpłatny



Moja modlitwa

To ja – żebrak,
łaty pokuty u stóp Twych ściele,
Dekalog mam w sercu skulony,
w lata odziany,
prószony włosem siwym.
Zębrzę Twej łaski,
łzę dzielię na pół,
czy starczy zmyć
z myśli – myśl,
słowa ze słów,
Żal dzielię na pół,
z czynu – czyn?
czy starczy żałować
z żalu – żal?
Czy starczy pokutować
z pokuty – pokuta?
Łaty pokuty u stóp Twych ściele...

go – ja

*Serdeczne życzenia
jak najlepszego wykorzystania w
życiu owoców Odkupieńczej Męki
Pana Naszego Jezusa Chrystusa,
Miłości, Nadziei i pogody nawet w
znoszeniu niepowodzeń,
radosnych dni i spokojnych nocy
życzy Ksiądz Proboszcz*



*Z okazji zbliżających się Świąt
Wielkanocnych prosimy przyjąć najlepsze
życzenia, wszelkiej pomyślności oraz dobrego
zdrowia i rodzinnego szczęścia. Życzymy, aby
każdy dzień stawał się szansą na lepsze życie i
nappełnił nasze serca nadzieją oraz umacniał w
nas wiarę i miłość.*

*Niech te Święta Zmartwychwstania
Pańskiego wspólnie przeżywane w rodzinnym
gronie, będą dla nas wszystkich pełne ciepła i
spokoju.*

*Wszystkim rodzinom naszej parafii oraz ich
gościom życzy*

Akcja Katolicka

Wszystkim czytelnikom
najlepsze życzenia świąteczne
składa Redakcja



Podziękowanie

W ostatnią niedzielę zakończyły się Misje parafialne. Składam serdeczne podziękowanie za piękny udział wszystkim dzieciom, młodzieży, rodzicom, całym rodzinom, seniorom, chorym i cierpiącym. Daliśmy piękne świadectwo wiary.

Szczerze podziękowania kieruję do Księży Misjonarzy: Ojca Andrzeja Bałuka i Ojca Marcina Listwona oraz braci kleryków: Macieja i Stanisława.

W imieniu całej naszej Parafii dziękuję za:

- Wiele różnych darów przyniesionych na plebanie;
- Wykonanie krzyża misyjnego i krzyża na nabożeństwo Drogi Krzyżowej - Panu Krzysztofowi Placie ze Skrudziny;
- Wykonanie postumentu pod krzyż - Panom Antoniemu Kłagowi i Jarosławowi Banachowi;
- Posadzenie pięknych i cennych roślin wokół krzyża misyjnego - Szkółce Pani Heleny Mróz;
- Wycięcie drzew wokół kościoła (trudne i odpowiedzialne prace) - Panom Józefowi Mężykowi, Piotrowi Mężykowi, Janowi Waligórze i Edwardowi Sajdakowi;
- Ciągłą pomoc, grys wysypany w bramach cmentarnych - Spółce Harnaś - Panu Janowi Szewczykowi;
- Codzienne przygotowywanie liturgii, apeli wieczornych podczas Misji - młodzieży naszej parafii;
- Oprawę liturgii - Panu Organiście Stanisławowi Adamczykowi, Pani Lidii Szewczyk, Panu Andrzejowi Kałuzińskiemu.
- Ogromną pomoc w przeprowadzeniu Drogi Krzyżowej i podczas zakończenia Misji - Ochotniczej Straży Pożarnej oraz nowemu Naczelnikowi Panu Pawłowi Banachowi (któremu składamy najlepsze życzenia);
- Pomoc w kuchni - Paniom, które często to czyniły;
- Ofiarowane kwiaty - Państwu Zofii i Mieczysławowi Gołdynom;
- Osobom, które przygotowały podziękowania misjonarzom - Pani Jadwidze Gomółka, Panu Józefowi Szabla, Sylwii Korona, Pawłowi Gancarczykowi, Siostrze Marzenie i dzieciom ze Skrudziny;
- Ofiary do kościoła: kielich z pateną, ampułki, bursę do chorych - Pewnym Rodzinom.

*Jeszcze raz składam serdeczne Bóg zapłać
za wszystkie prace, poświęcony czas, ofiary.
Niech Święty Antoni wyprasza wszystkim pomyślność.
Bóg zapłać!*

Ks. Proboszcz

Wigilia Paschalna centrum Triduum Paschalnego

Jak Triduum paschalne jest centrum całego roku kościelnego, tak Wigilia Paschalna stanowi ośrodek Triduum Sacrum. Z tej racji dokumenty Kościoła poświęcają bardzo dużo uwagi jej znaczeniu i celebracji liturgii w noc paschalną, która rozpoczyna już obchód uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego i upamiętnia świętą noc Jego powstania z martwych. Kościół nawiązuje w ten sposób do tradycji Paschy żydowskiej, która była figurą prawdziwej Paschy Chrystusa, a więc nocy prawdziwego wyzwolenia, w którą Chrystus skruszywszy więzy śmierci, jako zwycięzca wyszedł z otchłani.

Obchód Wigilii Paschalnej jest już świętowaniem Paschy, która jest "uroczystością nad uroczystościami". Wyjątkowe znaczenie uroczystości Paschy wynika stąd, że Zmartwychwstanie Chrystusa jest umocnieniem naszej wiary i nadziei, a przez sakramenty wielkanocne sprawowane tej nocy następuje wszczęcie w paschalne misterium Chrystusa: umarliśmy, zostaliśmy pogrzebani i wskrzeszeni razem z Nim.

Liturgia Wigilii Paschalnej posiada również aspekt eschatologiczny, jest oczekiwaniem na przyjscie Pana. Bardzo rozbudowana i bogata w treść liturgia Wigilii zawiera w wielkim skrócie całą historię zbawienia, którą Kościół głosi w liturgii słowa, a następnie włącza w nią swoich wiernych przez sakramenty paschalne: chrzest, bierzmowanie i Eucharystię, która jest najpełniej sakramentem paschalnym, czyli upamiętnieniem Ofiary krzyża i obecnością Chrystusa Zmartwychwstałego, jest dopełnieniem chrześcijańskiego wtajemniczenia i przedsmakiem wieczystej Paschy. Dlatego Wigilia Paschalna jest czasem najbardziej stosownym dla sprawowania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, które są sakramentalnym uczestnictwem w śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa.

Odnosnie do czasu rozpoczynania liturgii Wigilii Paschalnej przepisy Kościoła wymagają z całą stanowczością, że nie wolno nigdy jej rozpoczynać "zanim nie zapadnie noc". Od tej zasady nie może być żadnych wyjątków, nieprzestrzeganie tego czasu jest wyraźnym nadużyciem. Zachowanie odpowiedniej pory celebracji obrzędów Triduum paschalnego jest wyrazem zrozumienia jego roli w roku liturgicznym i w życiu chrześcijańskim oraz właściwego pojmowania liturgii, która posługuje się znakami i symbolami.

Oprac. Ks. Czesław Krakowiak

W naszej Parafii Liturgia Wigilii Paschalnej rozpocznie się o godzinie 21.00. (sobota 15.04.2006 r.).

Liturgia Wigilii Paschalnej składa się z:

- obrzędu Światła,
- bogatej liturgii słowa,
- liturgii eucharystycznej,
- liturgii chrzcielnej,
- procesji rezurekcyjnej,

Jest uroczystym ogłoszeniem Zmartwychwstania Chrystusa.

Zaproszenie do przeżywania w Świętą Noc Zmartwychwstania Chrystusa rodzinnej Uczty Miłości

"Dzień ten będzie dla was **dniem pamiętnym** i obchodzić go będziecie jako **święto dla uczczenia Pana**. Po wszystkie pokolenia - na zawsze w tym dniu świętować będziecie." (Wyjścia 12:14)

"Będzie to dla ciebie znakiem na ręce i przypomnieniem między oczami, aby prawo Pana było w ustach twoich, gdyż ręką potężną wywiódł cię Pan z Egiptu." (Wyjścia 13:9)

"Nie będziesz jadł wraz z nią chleba kwaszonego. Przez siedem dni będziesz jadł z tymi ofiarami prażniki - chleb upokorzenia, gdyż w pośpiechu wyszedłeś z ziemi egipskiej - **abyś pamiętał o**

dniu wyjścia z ziemi egipskiej po wszystkie dni swego życia." (Powtórzonego Prawa 16:3)

"Tak im odpowiecie: To jest ofiara Paschy **na cześć Pana**, który w Egipcie ominął domy Izraelitów. Poraził Egipcjan, a domy nasze ocalił. Lud wtedy ukląkł i oddał pokłon."

W Świętą Noc, po procesji rezurekcyjnej niech w naszych domach zostanie przygotowana Wieczerza Paschalna. Na stole wielkanocnym powinny znaleźć się pokarmy poświęcone w Wielką sobotę. Ucztę rozpoczynamy od znaku krzyża, czytamy odpowiedni urywek Pisma Świętego (modlitwa Słowem Bożym) składamy sobie życzenia, dzielimy się poświęconym jajkiem i w radosnej atmosferze spożywamy świąteczny posiłek na cześć zmartwychwstałego Chrystusa.

Ks. Proboszcz

Triduum Paschalne Porządek nabożeństw w Parafii Gołkowice:

Wielki Czwartek:

O godz. 18.00 Msza Święta Wieczery Pańskiej.

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy po Mszy Św. do 22.00.

Porządek adoracji: 19.00 do 22.00

19.00 do 20.00 mieszkańcy Skrudziny i młodzież całej parafii (prowadzą Zelatorzy Róż)

20.00 do 21.00 mieszkańcy Gołkowic Dolnych (adorację prowadzi: Koło Radia Maryja)

21.00 do 22.00 mieszkańcy Gołkowic Górnych (prowadzą Zelatorzy Róż)

Wielki Piątek:

Porządek adoracji: 8.00 do 24.00:

8.00 do 9.00 Siostry zakonne

9.00 do 10.00 mieszkańcy Skrudziny

10.00 Droga Krzyżowa dla wszystkich dzieci

11.00 do 12.00 Seniorzy, emeryci i renciści

12.00 do 13.00 Róże Różańcowe

13.00 do 14.00 ministranci i lektorzy

14.00 do 15.00 adoracja prywatna

15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego: Pani Alfreda Biel

16.00 Nabożeństwo Drogi Krzyżowej na sposób kalwaryjski

17.00 Liturgia Wielkiego Piątku

19.00 Gorzkie Żale

20.00 do 21.00 młodzież

21.00 do 22.00 mieszkańcy Gołkowic Dolnych (prowadzi Koło Radia Maryja)

22.00 do 23.00 mieszkańcy Gołkowic Górnych (prowadzą Zelatorzy Róż)

23.00 do 24.00 Droga Krzyżowa na sposób kalwaryjski.

Wielka Sobota:

Porządek adoracji od 8.00 do Wigilii Paschalnej w Wielką Noc Zmartwychwstania Pańskiego:

8.00 do 9.00 Siostry zakonne

od 9.00 do 10.00 mieszkańcy Skrudziny

10.00 do 11.00 wszystkie dzieci

11.00 do 12.00 ministranci i lektorzy

12.00 do 13.00 Róże Różańcowe

13.00 do 14.00 adoracja prywatna

14.00 do 15.00 młodzież

15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego: starsi, seniorzy i emeryci

16.00 do 18.00 adoracja prywatna
 18.00 do 19.00 mieszkańcy Gołkowic Dolnych (prowadzi
 Koło Radia Maryja)
 19.00 do 20.00 mieszkańcy Gołkowic Górnych (prowadzą
 Zelatorzy Róż)
 20.00 do 21.00 adoracja prywatna

o godz. 21.00 rozpocznie się nabożeństwo Wigilii
 Paschalnej w Wielką Noc Zmartwychwstania Pańskiego.
 Nabożeństwo to zakończy się uroczystą procesją
 rezurekcyjną.

Poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę:

W Gołkowicach w Kościele: o godzinie: 9.00; 10.00; 11.00 i
 11.30. (po poświęceniu pokarmów pozostaniemy na
 adorację)

W szkole w Skrudzinie o godzinie 12.00



Wspomnienia wojenne...

Słowo - wojna - dla ludzi, którzy ją przeżyli, kojarzy się najczęściej z przykrymi wspomnieniami - były okresy grozy, nieszczęść różnego rodzaju, przesywających dreszczem nawet po tylu latach.

W pierwszym dniu wojny (1 września 1939r.-piątek), była piękna, słoneczna pogoda. Od rana słychać było z oddali wystrzały. Panowało ogólne podniecenie. Około południa pojawiło się we wsi wojsko niemieckie. Na przedzie jechał żołnierz na dużym, lśniącym motorze, a za nim dziesięciu konnych w dwuszeregu. Na koniach żołnierze z karabinami, gotowymi do strzału. Jechali powoli rozglądając się dokoła, nikt ich nie witał, ponieważ miejscowi Niemcy kilka dni przed rozpoczęciem wojny, na rozkaz polskich władz wojskowych, zostali wysiedleni. Spakowali się na swoje wozy i jechali na zachód. Niedaleko ujechali, bo wojska niemieckie szybko się przemieszczały, już nie na koniach lecz na wozach pancernych. Niemcy miejscowi po powrocie byli oczywiście zagniewani na Polaków, chociaż nikt we wsi nie wiedział dlaczego ich wysiedlali. To nie był mądry pomysł. Inny pomysł - kto miał konie i mocny wóz musiał naładować go workami ze zbożem i jechać na wschód. Mój dwudziestoletni brat - Franek wyjechał z takim ekwipunkiem i pojechał w nieznaną. Nie wiedzieliśmy, czy wróci i kiedy? Jakoż po około dziesięciu dniach wrócił głodny i niewyspany. Opowiadał, że dojechali całą kawalkadą aż do Tarnobrzegu, zostawili zawartość wozów i mogli wracać do domów. Powrót był utrudniony, ponieważ masę osób szczególnie z miast z całym dobytkiem uciekało na Wschód. Tarasowali drogi, a co jakiś czas leciał nad nimi samolot niemiecki i spuszczał serię strzałów. Nie trzeba dodawać, jaki popłoch to wywoływało wśród ludzi - niektórych osiągały śmiertelne kule, chociaż kryli się w rowach lub za drzewami. A pogoda była wciąż piękna.

W kilka dni po rozpoczęciu działań wojennych poszliśmy z moją trzynastoletnią siostrą Anielcią na łąkę znajdującą się blisko lasu, aby przewracać skoszoną trawę, celem lepszego wysuszenia jej. Nagle z nad lasu pojawił się mały samolot, najprawdopodobniej zwiadowczy i zaczął krążyć nad nami. Kabina była przeźroczysta, więc widać było dwóch niemieckich żołnierzy. Jeden z nich prowadził samolot a drugi oglądał przez lornetkę całą okolicę. Anielcia - życzliwa dla wszystkich, chciała im pokiwać, ale ja bardziej doświadczona, ostro powstrzymałam ją od tego zamiaru, obawiając się, że mogą źle zrozumieć jej intencje i poczęstować nas serią z karabinu, który mieli w pogotowiu. Zajęliśmy się zatem swoją pracą, czyli suszeniem siana, spokojnie bez pośpiechu, a oni okrążywszy kilka razy naszą łąkę, wznieśli się ponad las i zniknęli nam z oczu. Wtedy obie odetchnęliśmy.

Jeszcze w tym samym miesiącu wrześniu 1939 roku nauczyciele w Starym Sączu zorganizowali koedukacyjne Liceum Ogólnokształcące w budynku, w którym przed wojną było męskie Gimnazjum. Prawie wszyscy uczniowie i uczennice, którzy ukończyli cztery klasy Gimnazjum Ogólnokształcącego zgłosili się i zaczęła się nauka. Trwała jeden tydzień. Gdy Niemcy zorientowali się co to za szkoła, zakazali jej działalności. Absolutnie nie mieli zamiaru kształcić Polaków. Chcieli nas mieć tylko za robotników. Dlatego pozwolili prowadzić wyłącznie szkołę powszechną, Handlową i Rolniczą, bo te szkoły przygotowywały do pracy na rzecz rozwoju gospodarki. O tajnym nauczaniu jeszcze nie było mowy - to zorganizowano w następnych latach.

Niemcy tymczasem szaleli na wszystkich frontach, byli świetnie uzbrojeni pod każdym względem, nie tylko na lądzie, ale i w powietrzu, i na morzu. Polska nie mogła się z nimi równać. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku kraj był biedny, wyniszczony przez zaborców, ledwo się pozbierał przez te 20 lat. Jednak Polacy i tak stawiali dzielny opór, i Niemcy ponieśli wielkie straty.

Z Rosją mieliśmy pakt o nieagresji, a mimo to, 17 września 1939 roku rosyjskie oddziały wtargnęły do Polski, jak mówiono „wbijając nam nóż w plecy”. To ostatecznie doprowadziło do upadku Polski.

Zaproszenie

ZAPRASZAM DO LICZNEGO UDZIAŁU W TRIDUUM PASCHALNYM. W NABOŻEŃSTWACH. ADORACJACH. SZCZEGÓLNIIE ZAPRASZAM DO UDZIAŁU W UROCZYSTOŚCIACH WIGILII PASCHALNEJ I PROCESJI REZUREKCYJNEJ W SOBOTĘ O GODZ. 21.00.

ZAPRASZAM DZIECI. MŁODZIEŻ. RODZICÓW. SENIORÓW. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA. ORAZ PANÓW SOLTYSÓW. DO NIESIENIA FERETRONU ŚW. ANTONIEGO I WSZYSTKICH POZOSTAŁYCH. NA SOBOTĘ DO KOŚCIOŁA PRZYNIEMSY ŚWIECE. ZAPRASZAM RÓWNIIEŻ NA MSZĘ ŚW. W WIELKĄ NIEDZIELĘ O GODZ. 7.00. PO MSZY ŚW. PROCESJA EUCHARYSTYCZNA.

KSIĄDZ PROBOSZCZ

Wielkanoc 2006

Msze Św. w Niedziele

Wielkanocną 16.04.2006:

7.00; po Mszy Św. procesja eucharystyczna dla uczczenia i podkreślenia ważności tego wielkiego Święta

9.00

10.30

12.00

15.00 Nieszpory i Msza Św.



Msze Św. w Poniedziałek

Wielkanocny 17.04.2006:

7.00

8.00 (dodatkowa)

9.00

10.30

12.00

Nie będzie Mszy Św. po południu!

Potem dowiedzieliśmy się o układzie Ribbentrop - Mołotow zatwierdzającym IV rozbiór Polski. Większość młodych Polaków podążała na Zachód – do Francji i Anglii (choć oni nam nie pomogli), aby tam ukrócić patologiczne zakusy Hitlera, chcącego zawojować prawie cały świat.

A w Polsce nastały smutne czasy, pełne obaw i napięć, prawie nie było dnia, aby nie dochodziły wieści o aresztowaniach, rozstrzelaniach, pobiciach. Ogłoszono, że nie wolno sprzedawać żadnych zwierząt pokątnie (za to groziła kara śmierci), wszystko trzeba było oddawać na kontyngent za grosze. Z własnego zboża nie wolno było mleć mąki nawet na żarnach, już nie pamiętam jakie za to były kary. Jednak coś trzeba było jeść – jedna osoba stała na straży przed domem a dwie osoby szybko męły na żarnach, i z tej mąki coś się gotowało lub piekło. Ziemiaki nie były tak ściśle rozliczane. Mieliśmy wówczas bardzo mądrego psa „Brytana”, który na każdego inaczej szczekał, najbardziej charakterystycznie na ludzi w mundurach – wiele razy nas ostrzegł przez nadchodzącymi – wyczuwał ich z daleka. W naszym domu był jeden Człowiek, który miał stalowe nerwy i zawsze był opanowany, a przy tym miał wielki autorytet. To był nasz kochany Ojciec – wszyscy się z nim liczyli, nawet ci najaktywniejsi Niemcy.

Stefania Górz – Kardaszewicz

Drodzy Parafianie!

W czwartym tegorocznym numerze „ECHA” przedstawiliśmy program działania Akcji Katolickiej w naszej parafii. Jeżeli akceptujecie tę działalność oraz chcecie wspólnie z nami realizować przedstawiony program, zapraszamy do współpracy i wspierania Parafialnego Oddziału stowarzyszenia. Członkiem Akcji Katolickiej może zostać katolik świecki, który ukończył 18 lat. Chętnych zapraszamy na nasze spotkanie 23 kwietnia, w uroczystość Św. Wojciecha Patrona Akcji Katolickiej, po wieczornym nabożeństwie.

Prezes Akcji Katolickiej
Jan Gomółka

Postać ks. Tadeusza Chabrowskiego

Na łamach „ECHA” – biuletynu parafialnego chciałabym drogim parafianom przedstawić postać ks. Tadeusza Chabrowskiego.

Ks. Tadeusz Chabrowski urodził się w 1908 roku w Kadczy. Miał troje rodzeństwa: starszego brata i dwie siostry. Jego ojciec zmarł mając 42 lata, a mama 45. Jedna siostra została w domu i miała się opiekować młodszym rodzeństwem. Druga siostra Ludwika wyszła za mąż za Jana Waksmundzkiego i osiedliła się w Gaboniu Osadzie, gdzie mieszkała do śmierci, która nastąpiła 15 stycznia 1980 r. Siostra, która została w Kadczy wyszła za mąż i niestety po 3 latach zmarła. W związku z tym, moi rodzice Ludwika i Jan Waksmundzcy wzięli do Gabonia Tadeusza i Stanisława Chabrowskich. Wysłali ich do gimnazjum w Nowym Sączu. Chłopcy mieszkali w bursie i trzeba było im dowozić żywność. W gimnazjum religii uczyli Księża Jezuitów. Obaj chłopcy po namowach księży mieli zamiar iść do seminarium. Ale jedna z ciotek chciała, aby poszedł tylko jeden. Do zakonu księży Jezuitów poszedł Tadeusz. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1935 roku. Stanisław pojechał do Krakowa, gdzie studiował rolnictwo. Prymicyje księdza Tadeusza odbyły się w Gaboniu. Zaproszeni na nie byli ks. Proboszcz Cebula i ks. Zygmunt. Po prymicyjach w niedługim czasie ks. Tadeusz wyjechał do Rzymu na dalsze studia, które ukończył, a po powrocie sam uczył przyszłych księży. W 1938 roku, przed Świętami Bożego

Narodzenia był u nas w Gaboniu po raz ostatni w życiu. Ponownie wyjechał do Rzymu. Po powrocie, w 1939 roku z grupą kleryków wyjechał na wczasy nad morze, skąd napisał do nas list zapowiadając swoje kolejne odwiedziny. Tymczasem wybuchła wojna. Księża dostali rozkaz udania się na wschód Polski celem schronienia przed Niemcami. Po uderzeniu Rosji na nasz kraj wszyscy dostali się do niewoli i wywieziono ich na Syberię do ciężkiej pracy przy wyрубie drzew. Tam żyli w warunkach uwłaczających godności ludzkiej. Byli bici i maltretowani. Pożywieniem była zupa buraczana, a wokół panowały niesamowite mrozy. Tam 9 stycznia 1940 roku ks. Tadeusz Chabrowski został zamordowany. Wszystko to opowiedział nam ks. Kuśnier, któremu udało się uciec z tego piekła. Kolegą ks. Tadeusza Chabrowskiego był nieżyjący Proboszcz Parafii Księża Jezuitów w Nowym Sączu ks. Jawor, który był na pogrzebie mojej mamy Ludwiki Waksmundzkiej 18 stycznia 1980 roku. Brat Tadeusza Chabrowskiego, Stanisław 5 lat przebywał w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Dahau, i po wyzwoleniu wrócił do Gabonia z kompletnie zrujnowanym zdrowiem. Zmarł 25 lipca 1957 roku w wieku 54 lat, i jest pochowany na tutejszym cmentarzu.

Stanisława Olszowska-siostrzenica

25 lat NSZZ RI „Solidarność”

Dnia 12 maja 1981 r. po raz pierwszy został zarejestrowany Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Z kolei 10 lat później, tj. 3 maja 1991 r. na placu klasztornym Św. Kingi został poświęcony sztandar „Solidarność” Rolniczej ze Starego Sącza. Z tej okazji Rada Gminna NSZZ RI „Solidarność” w Starym Sączu organizuje uroczystości jubileuszowe 25-lecia związku oraz 15-lecia poświęcenia sztandaru, które odbędą się w **Przysietnicy 29 kwietnia 2006 r. o godz. 17.00.**

Uroczystość rozpocznie msza św. w kościele parafialnym p. w. Św. Jana Chrzciciela w Przysietnicy pod przewodnictwem ks. proboszcza Jana Wąchały. Po zakończeniu MSZY ŚW. DRUGA CZĘŚĆ UROCZYSTOŚCI ODBĘDZIE SIĘ W REMIZIE OSP w Przysietnicy, podczas której nastąpi:

- uroczyste wręczenie odznaczeń dla zasłużonych działaczy NSZZ RI „Solidarność” z gminy Stary Sącz,
- przedstawienie historii działania NSZZ RI „Solidarność” na terenie gminy Stary Sącz,
- jubileuszowe wystąpienia zaproszonych gości.

Za całość uroczystości jubileuszowych odpowiedzialny jest komitet organizacyjny: Wojciech Pierzga z Gabonia, Antoni Soboń z Przysietnicy, Jan Kupczak z Gołkowic Dolnych, Jan Gomółka z Gołkowic Górnych.

Rada gminna NSZZ RI „Solidarność” w Starym Sączu serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców Sądeckizny do wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych 25-lecia naszego związku rolniczego oraz 15-lecia poświęcenia sztandaru.

Patronat medialny: „Dziennik Polski”.

<p>ODZIEŻ UŻYWANA (Z ANGLII) STARY SĄCZ UL. STEFANA BATOREGO 7 >>BOGATY WYBÓR<< >>NISKIE CENY<< ***</p>	<p>CZYNNE *** PN –PT 9.00 – 17.00 SOB 9.00 – 13.00</p>
--	---

Redakcja: Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk, Sylwia Korona, Anna i Grzegorz Górczowscy,
Parafia pw. Świętego Antoniego Padewskiego Gołkowice Górne 41,
33 – 388 Gołkowice Dolne
e-mail: kkoszyk@tarnow.opoka.org.pl
Strona internetowa parafii: www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl